

Wstęp

Literatury mniejsze” mają swoją bogatą i złożoną historię, która toczyła się równoległe z dziejami krajów i prowincji oraz losami zamieszkujących je ludzi. Wynikający z tej różnorodności, często zawikłany spłot wielorakich zagadnień staramy się pokazać w naszej serii poświęconej refleksji nad „literaturami mniejszymi” Europy romańskiej. Wypada przypomnieć, że nasze rozumienie „literatury mniejszej” nie jest ściśle deleuzjańskie, gdyż nie chodzi nam o podkreślenie subwersywności podziemnej mowy, lecz o pokazanie skomplikowanych zależności zachodzących pomiędzy literaturą mniejszości a twórczością mającą wsparcie wielorako pojętego centrum. Pojęcie „literatur mniejszych Europy romańskiej” okazuje się niezwykle inspirujące i użyteczne, ujawnia bowiem trwałość lokalnych tradycji i sekretnych związków zachodzących w obrębie literackiego świata romańskiego, które wymykają się najczęściej opisom proponowanym przez narodowe historie literatur oraz polityczne konstrukcje tożsamościowe.

W artykułach ujętych w pierwszym tomie serii zwrócono uwagę na problemy tożsamości, przynależności do miejsca i mowy oraz konflikty występujące między centrum a peryferiami, polityką a prywatnością, przymocą symboliczną wywieraną przez państwo a żądaniem uznania językowej i literackiej odrębności. Drugi tom jest próbą przyjrzenia się napięciu, jakie „literatury mniejsze” Europy romańskiej ustanawiają między historią i mitem. W omówionych tu tekstach, powstałych w różnych krainach romańskich, przeszłość jawi się jako ciężar i zarazem bogactwo. Nowoczesne doświadczenia polityczne i społeczne pokazują, że zmierzenie się z nią może przynieść nie tylko rozczarowanie, lecz także doznanie nicości. „Literatury mniejsze”, ściśle związane z małą i wielką historią, najczęściej bolesną, szukają wyjścia z niej właśnie poprzez mit, poprzez odwołania do uniwersalnej, wspólnotowej perspektywy. W obliczu historycznych dramatów, w chwili konfrontacji z problemami wielokulturowych społeczności, migracją i płynnością, mit okazuje się często jedynym sposobem podtrzymania zbiorowej i indywidualnej tożsamości. Równocześnie jed-

nak należy podkreślić, że literatury te również bronią się przed mitem i historią poprzez dystans, maskę, śmiech i tragiczną ironię.

Prace zebrane w prezentowanym przez nas tomie dotyczą przede wszystkim (choć nie jedynie) tekstów dwudziestowiecznych pisarzy tworzących w językach uznawanych za „mniejsze” w państwach, na których terytorium są używane. Ich autorzy i autorki pokazują, w jaki sposób między innymi Belgowie, Katalończycy czy Szwajcarzy wyrażają stosunek do własnej historii, odsłaniają grę pamięci i niepamięci, banalizacji i przemilczenia, mitologizacji i demitologizacji własnej przeszłości. Twórcy „literatur mniejszych” są przekonani, że historia nie obywa się bez mitów, które kształtują się, przetwarzają i giną, a następnie odradzają w innym wcieleniu i kontekście kulturowym. Z pewnością niespodziewanym efektem zestawienia artykułów tworzących tom jest to, że twórczość w „językach mniejszych” udało się pokazać w perspektywie wielokulturowej, wykraczającej poza dialog toczący się w obrębie jednego tylko państwa, narodu czy kultury. Nowoczesność za sprawą cechujących ją praktyk migracyjnych wywołała nowe zjawiska społeczne i kulturowe, wytworzyła wspólnoty językowe imigrantów, które oddaliły się od języka i tradycji kraju pochodzenia, a równocześnie pozostają obce kulturze miejsca osiedlenia. Wobec procesów globalizacji, zjawisk swobodnego przemieszczania i samodeterminacji imperatyw zachowania własnego języka i związanej z nim tożsamości zostaje wystawiony na trudną próbę. Przystwojenie i reinterpretacja obcych – nawet globalnych – mitów i cudzej historii modyfikuje tożsamości „literatur mniejszych”. I ta właśnie ich porowatość, wrażliwość na zjawiska zewnętrzne wynikające z przemian współczesnego zglobalizowanego świata, jest ważną cechą ujawniającą się w tym tomie. W zebranych tu artykułach raz jeszcze został podkreślony polityczny wymiar tworzenia „literatur mniejszych” – są one prawie zawsze krytyczne wobec polityki rzeczywistej i symbolicznej dominacji, wobec traktowania ich jako elementu folkloru czy regionalnego zabytku. Dla autorów tekstów omówionych w naszej książce pisanie w „języku mniejszym”, jak pisanie w każdym innym języku, jest doświadczeniem niepowtarzalnym i w pewnym sensie nieprzeszczepialnym.

Redaktorzy tomu